

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

FAKTY

Dwumiesięcznik
informacyjny Nr 1/2016

UIMP



Wybór dokonany!

Wybór dokonany!

U

Uczelniane Kolegium Elektorów, 3 marca, dokonało wyboru rektora naszego Uniwersytetu na lata 2016-2020. Został nim profesor Andrzej Tykarski.

Zebranie wyborcze prowadziła profesor Ewa Nowak – Markwitz, przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej. Zgodnie z procedurą najpierw wybrano Komisję Mandatową, która sprawdziła liczbę elektorów uczestniczących w zebraniu, było ich 190, i potwierdziła ważność zebrania wyborczego. Następnie powołano najważniejszą z punktu widzenia wyborów – Komisję Skrutacyjną. W jej skład weszli: Maciej Wilczak, Magdalena Cerbin – Koczorowska, Katarzyna Piotrowska, Grzegorz Dworacki, Michał Nowicki i Anna Kuklińska.

Przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej profesor Ewa Nowak – Markwitz przedstawiła kandydatów ubiegających się o stanowisko rektora. Pierwszą była dr hab. Anna Posadzy – Małaczyńska z naszą Uczel-

nią związana od 1991 roku, obecnie kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej. Drugim kandydatem był prof. dr hab. Andrzej Tykarski z Uczelnią związany od 1982 roku, kierownik Katedry i Kliniki Hipertensjologii i Angiologii, aktualny prorektor ds. Organizacji, Promocji i Rozwoju Uczelni.

Następnie przystąpiono do głosowania. Głosowanie było tajne, elektorzy oddawali głosy osobiście a liczenie głosów odbywało się metodą tradycyjną. Wybór rektora następował zwykłą większością głosów.

Po oddaniu głosów przez wszystkich elektorów Komisja Skrutacyjna przystąpiła do liczenia głosów. Jej prace obserwował, zgłoszony wcześniej do

Uczelnianej Komisji Wyborczej pełnomocnik kandydatki dr hab. Anny Posadzy – Małaczyńskiej.

Po przeliczeniu głosów i podpisaniu protokołu, w imieniu Komisji Skrutacyjnej, wynik głosowania ogłosił jej przewodniczący profesor Michał Nowicki.



Przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej profesor Ewa Nowak - Markwitz



Elektorzy głosując



Elektorzy w oczekiwaniu na głosowanie

W wyborach na stanowisko rektora kandydatka dr hab. Anna Posadzy – Małaczyńska uzyskała 7 głosów. Kandydat profesor Andrzej Tykarski otrzymał 169 głosów. 7 osób wstrzymało się od głosu a 7 głosów oddano nieważnych.

Rektorem naszego Uniwersytetu został profesor Andrzej Tykarski. Werdykt ten elektorzy przyjęli gromkimi brawami.

Po ogłoszeniu wyników wyborów zabrali głos kandydaci. **Dr hab. Anna Posadzy – Małaczyńska** pogratulowała kontrkandydatowi, podkreśliła jednak, że miała mało czasu na prowadzenie kampanii. Zaznaczyła, że w swojej kampanii zwracała uwagę przede wszystkim na wartości etyczne, które powinny dominować w życiu Uczelni i że tę linię będzie kontynuowała również po wyborach.

Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 1/2016, Rok XV, ISSN 1899-2978

Redaktor naczelna: Helena Czechowska

Współpraca: Exemplum (opracowanie komputerowe), Dominika Bazan (dział promocji), Mirosław Baryga (fotografie)

Adres redakcji: DS Aspirynka, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań, tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: fakty@ump.edu.pl

Wydawca: Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, ul. Fredry 10, 61-701 Poznań

Druk: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 6 marca 2016, nakład 800 egz.

© Copyright by Fakty UMP, UMP



Głos oddaje ustępujący rektor, profesor Jacek Wysocki

Profesor Andrzej Tykarski podziękował elektorom za tak licznie oddane głosy. – *Nie liczyłem na tak wielkie poparcie* – mówił ze wzruszeniem. Dziękował wszystkim tym, którzy wspierali go w ubieganiu się o to zaszczytne stanowisko: profesorowi Grzegorzowi Bręborowiczowi, który zachęcił go do uczestnictwa we władzach, profesorowi Jackowi Wysockiemu, który rekomendował jego kandydaturę i wspierał podczas kampanii wyborczej oraz profesorowi Wojciechowi Dyszkiewiczowi, który także zachęcał go do kandydowania.

– *To będzie kadencja dobrej kontynuacji z elementami zmiany* – **mówił rektor-elekt profesor Andrzej Tykarski** – *chciałbym naśladować pracowitość i koncyliacyjność mojego poprzednika na tym stanowisku*

profesora Jacka Wysockiego, chciałbym realizować wszystkie dobre pomysły moich współpracowników. Już dziś proszę o dalszą współpracę na stanowiskach prorektorów, profesorów Edmunda Grześkowiaka i Jarosława Walkowiaka. Informuję także, że utworzone zostanie nowe stanowisko – asystenta rektora – które obejmie dr Paweł Uruski.

Na zakończenie rektor – elekt przyjmował liczne gratulacje i życzenia wielu sukcesów podczas pracy na tym zaszczytnym ale także wymagającym stanowisku.

HELENA CZECHOWSKA



... i kanclerz Bogdan Poniedziałek



Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej prof. Michał Nowicki odczytuje wyniki głosowania



Dr hab. Anna Posadzy - Małaczyńska



Liczenie głosów



Rektor – elekt profesor Andrzej Tykarski

Świadkowie historii

Reżyserka i dokumentalistka Anna Piasek-Bosacka, pracownica Wydawnictwa Naukowego UMP, otrzymała Medal „Świadka Historii” Instytutu Pamięci Narodowej. Nagroda ta przyznawana jest osobom, które w sposób szczególny przyczyniają się do upamiętniania i popularyzacji najnowszej historii Polski. Podczas gali w gmachu poznańskiej Biblioteki Raczyńskich, nagrody z rąk zastępcy prezesa IPN dr. Pawła Ukielskiego odebrali także dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej – Rafał Pogrzebny oraz dziennikarz i dokumentalista – Jacek Kubiak.

Anna Piasek-Bosacka jest absolwentką reżyserii WRiTV im. Krzysztofa Kieślowskiego w Katowicach. W ramach swojej pracy zawodowej realizowała m.in. filmy dokumentalne dla stacji TVP i TVN Discovery Historia, a także prowadziła warsztaty filmowe w ramach Polskiej Akademii Dobrego Filmu czy w ramach projektów: „Kamienice poznańskie w multimedialnym ujęciu. Historia i współczesność” oraz „Średniowieczny Poznań w multimedialnym ujęciu”. Z pionierem edukacyjnym poznańskiego oddziału IPN reżyserka związana jest od 2012 r.

Anna Piasek-Bosacka propagowała wiedzę historyczną także wśród studentów i młodzieży, prowadząc warsztaty filmowe, a także zrealizowała m.in. film dokumentalny zatytułowany „Pod opieką operacyjną”. Ponadto jest laureatką m.in. I nagrody w kategorii filmu dokumentalnego na festiwalu Polskie Ojczyzny 2008 za obraz pt. „Śladami Pawła Edmunda Strzeleckiego”, nagrody prezydenta miasta Wrocławia za najlepszy scenariusz fabularny (Interscenario 2009) oraz wyróżnienia Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za film „Pod opieką operacyjną”.

Uczelnia odpowiedzialna społecznie



Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu otrzymał certyfikat „Uczelnia Odpowiedzialna Społecznie” przyznany przez Fundację DKMS Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska.

Zaangażowanie liderki akcji Agnieszki Bieniewicz i Karoliny Frąckowiak, przychyłość władz Uczelni i otwartość środowiska akademickiego pozwoliło na realizację projektu pod hasłem „Powiedz AAAaaa”, dzięki któremu potencjalna baza dawców powiększyła się o kolejne 10 453 osoby.

Spotkanie po latach

Tak, minęło 40 lat od pierwszego naszego obozu w Rabce. Po Rabce była Szklarska Poręba, Kieźmark, Poprad, Bibione, Balaton, Irlandia, Bornholm, Ostróda, Mazury, Londyn, i tak dalej, i tak dalej. Setki obozów wędrownych, rowerowych, żeglarskich, językowych, narciarskich i wielu innych. Zainspirowani oczekiwaniami byłych obozowiczów postanowiliśmy spotkać się po latach w Szklarskiej Porębie, konkretnie od 8 – 11 września 2016 roku, by powspominać, trochę poszaleć i jeszcze raz posmakować obozowej atmosfery. Tak więc, jeśli dobrze nas wspominasz, przyjedź i spotkaj się znów z nami. Bliższe informacje dot. spotkania oraz formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.40lecieobozowam.pl. Zapraszamy!

JACEK ZGOLIŃSKI

Young Scientists' Forum

W Wielkopolskim Centrum Onkologii, 26 listopada 2015r. odbyła się kolejna edycja Young Scientists' Forum. To konferencja dla młodych naukowców przed 35 rokiem życia, specjalizujących się w radioterapii, fizyce medycznej oraz radiobiologii.

Honorowym patronatem naukowym objął Forum profesor Julian Malicki, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Komitet naukowy tworzyli dr Joanna Kaźmierska – przewodnicząca Komitetu Naukowego (Polska), prof. Julian Malicki – patron honorowy (Polska), prof. Mechthild Krause (Niemcy), prof. Michelle Leech (Irlandia), prof. Ludvig Muren (Dania), prof. Francois Paris (Francja), prof. Conchita Vens (Holandia) oraz prof. Daniel Zips (Niemcy).

Podczas konferencji za najlepsze prace wręczono nagrody. Otrzymali je:

Pierwszą nagrodę – Dawid Radomiak, Zakład Fizyki Medycznej, Wielkopolskie Centrum Onkologii; za pracę pt.: A multidetector study of Output Factor and Off-axis ratio in small field dosimetry.

Nagrodę drugą – Jolanta Tomczak, Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu; za pracę pt.: Evaluation of carotid artery by Doppler ultrasound in patients after radiotherapy of the head and neck region.

Za najlepszy plakat: Hematological toxicity of radio-chemotherapy for cervical cancer: relationship with radiotherapy technique and dose given to bone marrow Katarzyna Białas-Kulesza, Warmińsko-Mazurskie Centrum Onkologii.

Wszystkich młodych naukowców serdecznie zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach konferencji.



Laureaci: Jolanta Tomczak, Dawid Radomiak



Od lewej: Mechthild Krause, Joanna Kaźmierska, Jolanta Tomczak, Katarzyna Wiśniowska, Ewa Burchardt, Dawid Radomiak, Katarzyna Białas-Kulesza, Michelle Leech, Conchita Vens

Sprostac niemożliwemu?

Rozmowa z profesorem

Jackiem Kaczmarczykiem,

kierownikiem Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii

Panie Profesorze, jest Pan, obok trzech innych wybitnych profesorów naszej Uczelni, laureatem Specjalnej Nagrody Naukowej Rektora za ubiegły rok. Jakiego rodzaju osiągnięcia sprawiły, że uzyskał Pan takie wyróżnienie?

W ortopedii, co zapewne potwierdzi wielu moich wybitnych kolegów ortopedów, dość trudno prowadzić zakrojoną na szeroką skalę działalność naukową. Nasza specjalność jest bardzo absorbująca i wymaga od nas stałego doskonalenia techniki operacyjnej i wdrażania nowych technologii. Pacjenci oczekują od nas przede wszystkim skuteczności. Dlatego pracę naukową prowadzić jest nam trudno ponieważ nie starcza już na nią czasu. Nie mniej jednak jako jednostka uniwersytecka musimy sprostać także wyzwaniom naukowym. Stąd nasze badania z pogranicza ortopedii i nauk podstawowych, głównie chemii, które prowadzimy we współpracy z Politechniką Poznańską i Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza a także z Uniwersytetem Humboldta. To właśnie ta działalność zaowocowała nagrodą naukową.

W Klinice Ortopedii i Traumatologii zajmujecie się alloplastyką stawów i chirurgią kręgosłupa. Potrzeby w tej dziedzinie są ogromne dlatego pozostajecie pod ciągłą presją: z jednej strony

pacjentów oczekujących w długich kolejkach na operację, z drugiej strony różnych decydentów, którzy domagają się niemożliwego czyli większej liczby operacji, oraz mediów, które bardzo chętnie to wieloletnie oczekiwanie na operację piętnują. Tylko, niestety od tego sytuacja pacjentów się nie poprawi...

Ortopedzi widzieli i widzą jak wygląda struktura potrzeb w naszej dziedzinie. Odkąd wprowadzono profilaktyczne badania noworodków w kierunku wrodzonego zwichnięcia stawów biodrowych ten problem u dzieci przestał istnieć. Za to zwiększyła się liczba pacjentów cierpiących z powodu różnego rodzaju schorzeń zwyrodnieniowych, dotyczących zarówno kończyn jak i kręgosłupa.

A tak naprawdę lawina potrzeb w tej dziedzinie jest dopiero przed nami, ponieważ rośnie liczba osób w wieku powyżej 70 lat, którzy najbardziej będą potrzebowali leczenia ortopedycznego. Dziwię się, że władze decydujące o podziale pieniędzy na poszczególne sektory leczenia jakby tego nie zauważały. Dopiero jak się okazało, że na operację znacznie poprawiającą jakość życia trzeba czekać 20 lat zaczęło się poszukiwanie winnych.

Przyzna Pan, że długość oczekiwania na operację stawu czy kręgosłupa jest szokująca...

Oczywiście jest, ale musimy zastanowić się dlaczego, zdiagnozować

przyczyny. Po pierwsze tak jak powiedziałem wcześniej nie doszacowano skali zjawiska. Po drugie i najważniejsze: brak pieniędzy i nie zawsze racjonalny sposób ich wydawania. Zaczę od tego, że w ostatnich latach notujemy niewyobrażalny postęp technologiczny w ortopedii. On jest oczywiście wymuszony przez epidemiologię ponieważ w krajach, w których ten postęp się dokonuje już wiadomo co oznacza starzenie się społeczeństw. Ale ten postęp dociera i do nas – informacja nie ma barier. Chorzy są doskonale zorientowani jakie efekty można osiągnąć dzięki nowoczesnej technice operacyjnej i postępowi technologii. My też to wiemy, na szczęście w tym postępie uczestniczymy. Implanty, na których pracujemy, mają nowoczesne rodzaje pokryć, które do minimum redukują ryzyko powikłań. Zastosowanie takich implantów sprawia, że pacjent bardzo szybko wraca do normalnej aktywności a jego jakość życia ulega natychmiastowej poprawie. Dość powiedzieć, że dzisiejsza ortopedia obywa się bez gipsu i długotrwałego unieruchomienia pacjentów, co jeszcze nie tak dawno było normą. Ponadto nieporównywalnie wzrosło bezpieczeństwo leczenia: nowoczesne wyposażenie sal operacyjnych, szczegółowa diagnostyka przedoperacyjna, wprowadzone procedury sprawiają, że maksymalnie ograniczyliśmy ryzyko powikłań.



Profesor Jacek Kaczmarczyk

Ale taki skok technologiczny ma swoją cenę! I choć wyniki leczenia w stosunku do nakładów mamy bardzo dobre nie zmienia to faktu, że te nakłady są ciągle zbyt niskie.

Pieniądzy w służbie zdrowia będzie zawsze za mało, powiedział Pan także i o tym, że nie zawsze są one dobrze wydawane...

Najgorzej jak są wydawane „po równo” a tak to się dzieje obecnie. Jest procedura, zostaje ona wyceńniona na konkretną kwotę i tyle dostaje szpital. Dla takiej jednostki jak nasza jest to bardzo niekorzystne. Przecież wiadomo, że operacja operacji nie równa. Do nas trafiają chorzy z najtrudniejszymi schorzeniami, których leczenia nie podjęto się w innych szpitalach. To jest też zrozumiałe ponieważ to my jesteśmy jednostką kliniczną od skomplikowanych przypadków. Tylko, że w ślad za tymi wyższymi wyma-

ganiem nie idą większe nakłady. I choć nie wiem jak bardzo byśmy się starali nie pomożemy większej liczbie chorych i nie zmniejszymy kolejek.

Paradoksalnie wysokie notowania Kliniki jako jednego z najlepszych ośrodków w kraju w chirurgii kręgosłupa i stawów tę kolejkę oczekujących wydłużają...

Ja się wcale temu nie dziwię ponieważ rozumiem, że każdy decydując się na operację, chciałby trafić w ręce najlepszych lekarzy, do ośrodka z najlepszym wyposażeniem i takiego, który ma ogromne doświadczenie potwierdzone tysiącami wykonanych operacji. Dlatego często decyduje się po prostu czekać. Niedofinansowanie wysoko specjalistycznych procedur dotyczy zresztą wielu innych dziedzin ale w ortopedii jest ono szczególnie widoczne. A jak powiedziałem

na początku rozmowy prawdziwe problemy dopiero przed nami! Liczba osób w podeszłym wieku w kolejnych latach będzie tylko rosła a wraz z nimi liczba ortopedycznych problemów. Dodam jeszcze, że wykształcenie lekarza ortopedy trwa minimum 10 lat a jego lata zawodowej świetności też nie trwają w nieskończoność. To zawód wymagający pod względem fizycznym i psychicznym dlatego mogą go wykonywać tylko ludzie w pełni sił. O tym też trzeba pamiętać i zaplanować możliwość kształcenia odpowiedniej liczbie studentów i młodych lekarzy.

I w tym jako jednostka uniwersytecka mamy i chcielibyśmy mieć swój udział.

Dziękuję za rozmowę.

HELENA CZECHOWSKA

Odczarować raka

P

Pomysł był prosty: odczarować raka, sprawić, żeby ludzie przestali bać się badań. No i niemożliwe stało się możliwe! Prawie 7 tysięcy wykonanych badań profilaktycznych – to dotychczasowy dorobek projektu Wielkopolska Onkologia.

To największy projekt finansowany ze środków norweskich z zakresu profilaktyki nowotworów w Polsce. Jego realizatorem jest Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego naszego Uniwersytetu. Celem projektu jest poprawa oraz dostosowanie diagnostyki i terapii nowotworów do trendów demograficzno-epidemiologicznych regionu oraz poprawa jakości opieki onkologicznej i dostępności do świadczeń w Wielkopolsce. Projektów, które takie cele sobie stawiały było wiele. Co sprawia, że akurat ten cieszy się taką popularnością, że tworzone są listy rezerwowe chętnych, a na badania trzeba czekać nawet dwa miesiące?

– Istotnie, zainteresowanie proponowanymi przez nas badaniami jest ogromne – **mówi dr Rafał Staszewski, jeden z pomysłodawców**, a obecnie szef projektu, – wynika to z kilku powodów. Po pierwsze postaraliśmy się o właściwą promocję projektu. Włączyliśmy w nią lekarzy pierwszego kontaktu no i zapewniliśmy sobie duże wsparcie mediów. Ambasadorem naszej kampanii został m.in. Pascal Brodnicki, znany z programów telewizyjnych kucharz. Po drugie postawiliśmy na bezpośredni kontakt z potencjalnymi pacjentami, zapraszając ich na przygotowane przez nas imprezy, które

mają charakter rozrywkowy, a które przynoszą doskonałe efekty. Tak działają np. pokazy i szkolenia kulinarne, które są sposobem na korektę złych nawyków żywieniowych a przy okazji można zapisać się lub skorzystać z oferowanych badań profilaktycznych. Bardzo istotne jest także i to, że oferujemy dość duże spectrum badań: od mammografii, poprzez gastroskopię, kolonoskopię aż po tomografię komputerową płuc u pacjentów wysokiego ryzyka. 50 poradni lekarza rodzinnego wyposażyliśmy w dermatoskopy, a lekarzy przeszkoliliśmy we wstępnej diagnostyce raka skóry. I co chyba najważniejsze ze środków, które dostaliśmy w ramach projektu, mogliśmy kupić najnowocześniejszy sprzęt. W naszym szpitalu utworzyliśmy pracownię histopatologii, dzięki temu możemy wykonywać więcej badań.

Idea projektu opiera się na budowaniu współpracy na rzecz walki z chorobami nowotworowymi pomiędzy różnymi grupami – lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej, specjalistami, z zaangażowaniem lekarzy rodzinnych w profilaktykę onkologiczną. W działania te włącza się cała rzesza ludzi, którzy zetknęli się z projektem i teraz go entuzjastycznie wspierają. To, oprócz lekarzy, także pielęgniarki, nauczyciele, dietetycy, członkowie różnych organizacji na rzecz pacjentów z chorobami nowotworowymi a także ludzie mediów, którzy nakręcają maszynę promocji. I jak widać dopiero takie zmasowane działanie, przy wykorzystaniu zupełnie niekonwencjonalnych metod przynosi oczekiwane efekty.

Fotografie, które zamieszczamy obok ilustrują ostatnią imprezę, pt. „Uszczypnij raka”, która odbyła się 6 lutego w galerii handlowej City Center. Na wszystkich chętnych czekał mobilny punkt bezpłatnych badań profilaktycznych, gdzie było można porozmawiać z onkolo-



Czego nie robi się dla profilaktyki...



Niezawodna Drużyna Szpiku



Wszystko było pyszne i zdrowe



Pokaz zdrowego gotowania

giem, dietetykiem, a także wykonać podstawowe badania krwi oraz badanie dermatoskopem. W jaki sposób komponować zdrowe posiłki poznaniacy mogli dowiedzieć się od znakomitych lokalnych szefów kuchni, podczas największego śniadania w Polsce. Kulinarni mistrzowie z poznańskich restauracji przygotowali cztery propozycje śniadaniowego menu dla ponad 400 osób. Tajniki sztuki kulinarnej zdradzali szefowie z restauracji Jadalnia, Modra, Pałac Mierzęcin, a także finalista kulinarnego show – Top Chef – Adam Adamczak z restauracji Oskoma. Odbyła się także „walka na noże”, podczas której szefowie zdrowe przekąski przygotowywali wraz z publicznością.

Program Wielkopolska Onkologia wart jest blisko 25 milionów złotych, które są wydawane na:

- profilaktykę nowotworów w praktyce lekarza rodzinnego, dotyczącą wczesnego wykrywania raka płuca, piersi oraz układu pokarmowego, poradnictwo antynikotynowe, program wsparcia dla osób z chorobą nowotworową, pikniki zdrowotne w 6 miastach Wielkopolski realizowanych pod hasłem „zdrowy weekend”, regionalną kampanię społeczną oraz portal internetowy poświęcony zdrowemu stylowi życia i profilaktyce nowotworów.
- szkolenia i edukację zdrowotną – utworzenie portalu internetowego dla profesjonalistów medycznych; edukacja kadr medycznych. Szkolenia w zakresie profilaktyki

dla kadry szkół i przedstawicieli samorządów (aktywizacja prozdrowotna społeczności lokalnej), szkolenia antynikotynowe w szkołach.

- rozbudowę i przebudowę infrastruktury – rozbudowa laboratorium diagnostyki hematologicznej, BKM oraz pracowni histopatologii. Przebudowa i modernizacja pracowni endoskopii onkologicznej.
- zakup sprzętu i wyposażenia – dostawa i instalacja sprzętu do diagnostyki obrazowej: mammograf, aparat USG, stół stereotaktyczny, zestaw do biopsji próżniowej, cewka do rezonansu magnetycznego, konsola diagnostyczna KT, oprogramowanie Dose Watch; aparat do radioterapii śródoperacyjnej, wyposażenie pracowni endoskopii, wyposażenie pracowni histopatologii.

Projekt obejmuje więc ogromny zakres różnorodnych działań: tysiące badań profilaktycznych, dziesiątki imprez, szkoleń dla lekarzy, pielęgniarek, dietetyków, zakup najnowocześniejszego sprzętu diagnostycznego. Nad tym wszystkim bezpośrednio czuwa tylko kilka osób to: koordynator projektu Beata Sypniewska oraz Natalia Kuźniak, Izabela Cienkus, Karolina Skoczylas, Matylda Kaczmarczyk, Marzena Rybka, Hanna Roloff i Paulina Gierszniewicz. Projekt nie powstałby, gdyby nie duże zaangażowanie Rady Medycznej, którą tworzą kierownicy i pracownicy klinik związanych z leczeniem onkologicznym w naszej uczelni: prof. dr hab. Sylwia Grodecka - Gazdecka, prof. dr hab. Halina Batura - Gabryel, prof. dr hab. Janina Markowska, prof. dr hab. Mieczysław Komarnicki, prof. dr hab. Rodryg Ramlau, dr hab. Katarzyna Karmelita Katulska, dr hab. Radosław Mądry, dr hab. Szczepan Cof-ta, dr Piotr Tomczak i dr Krzysztof Koziłek. Koordynacja działań lekarzy rodzinnych to natomiast domena Katedry Medycyny Rodzinnej, za którą odpowiada dr hab. Anna Posadzcy – Małaczyńska oraz dr Anna Wawrzyniak. Dużą rolę w sukcesie projektu to działalność Katedry Profilaktyki Zdrowotnej, którą kieruje prof. dr hab. Jacek Wysocki, a działania edukacyjne projektowała dr Ewelina Wierzejska.

Jak każdy projekt i ten się skończy. Ale już widać, że jego efekty pozostaną na długo. Tysiące ludzi zdobędzie wiedzę i sprawdzi na sobie na czym polega profilaktyka i że to nic strasznego.

HELENA CZECHOWSKA



Kucharze nie mogli nadążyć ze zdrowymi kanapkami



Tak też walczy się z rakiem

Biała sobota



W Klinice Endokrynologii Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych, 6 lutego, po raz kolejny odbyła się „biała sobota”. Jak zwykle zainteresowanie pacjentów było ogromne.

Inicjatywa „białych sobót” powstała blisko 6 lat temu i od tej pory cyklicznie, raz w roku, wykonywane są badania u zainteresowanych pacjentów.

– Jako endokrynolodzy mamy świadomość z jednej strony ograniczonej dostępności do badań endokrynologicznych, a z drugiej strony niskiej świadomości społeczeństwa o możliwych konsekwencjach zbyt późnego rozpoznania chorób tarczycy – mówi profesor dr hab. Marek Ruchała kierownik Kliniki. *– Rokrocznie zainteresowanie badaniami jest olbrzymie, jednakże ze względu na ograniczone możliwości sprzętowe oraz lokalowe zaprosiliśmy na badania 150 osób. Zainteresowanych było ponad trzykrotnie więcej dlatego dodatkowo przebadaliśmy jeszcze 60 osób.*

Organizatorem „białej soboty” była Klinika Endokrynologii oraz Szpital Kliniczny im. Heliodora Świącickiego. Współorganizatorami były firmy: Symposion – dbająca o logistykę przedsięwzięcie oraz firma sprzętowa Miro, która dostarczyła na potrzeby badania aparaty USG.

Pracownicy Katedry i Kliniki Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych, wykonywali i opisywali badania. Merytoryczną opiekę nad całością sprawował profesor Marek Ruchała. Wydarzenie patronatem honorowym objął JM Rektor UMP a patronat medialny sprawowało Radio Merkury.

– Pacjentów, u których zaobserwowaliśmy w badaniu USG podejrzone zmiany, skierowaliśmy w trybie pilnym do poradni przyklinicznej – mówi profesor Marek Ruchała – natomiast pozostałym chorym, u których nie istniała konieczność pilnego działania zaleciliśmy kontrolę w poradniach endokrynologicznych, bądź wykonanie określonych badań biochemicznych. Pragnę dodać, że w poprzednich latach wykryliśmy kilka raków tarczycy u naszych pacjentów. Pozostają oni pod naszą opieką. ■



Profesor Marek Ruchała w rozmowie z pacjentką

Opieka medyczna nad Świadkami Jehowy



W Centrum Kongresowo-Dydaktycznym, 8 lutego, odbył się drugi wykład z cyklu „Transkulturowa opieka medyczna w obliczu narodzin i śmierci”. Wykład poświęcony był Związkowi Wyznaniowemu Świadków Jehowy.

W wykładzie zorganizowanym przez Studenckie Koło Naukowe Etyki i Bioetyki działające przy Katedrze Nauk Społecznych udział wzięło ok. 200 słuchaczy. Wśród nich znaleźli się również goście: prof. dr hab. Edmund Grześkowiak – prorektor ds. studenckich, prof. dr hab. n. med. Michał Nowicki – prodziekan Wydziału Lekarskiego II, prof. dr hab. Michał Musielak – kierownik Katedry Nauk Społecznych, opiekun Koła Naukowego Etyki i Bioetyki, dr n. med. Rafał Staszewski – zastępca dyrektora Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, dr n. med. Agnieszka Dyzmann-Sroka – kierownik Zakładu Epidemiologii i Profilaktyki Nowotworów Wielkopolskiego Centrum Onkologii.

Wykład składał się z czterech części.

Pierwszą stanowiło wystąpienie zaproszonego gościa Damiana Zaleszczyka – przedstawiciela Służby Informacji o Szpitalach. Służba Informacji o Szpitalach jest jednostką organizacyjną utworzoną przez Świadków Jehowy, aby ułatwić kontakt Świadków Jehowy z personelem medycznym. Prelegent przedstawił słuchaczom kim są Świadkowie Jehowy, w co wierzą, jakimi zasadami kierują się w życiu, jak wyglądają ich praktyki religijne oraz z czym wiąże się ich posługa. Część pierwszą zakończył pokaz filmu „Metody alternatywne wobec transfuzji w opiece zdrowotnej – uszanowanie potrzeb i praw pacjenta”. W filmie zaprezentowane były zasady stosowane w metodach alternatywnych wobec transfuzji takie jak: tolerancja anemii, pobudzenie organizmu do produkcji krwinek czerwonych, zmniejszenie utraty krwi podczas zabiegów i operacji.

Świadkowie Jehowy starają się zapewnić sobie i członkom swoich rodzin jak najlepszą opiekę medyczną. Chętnie współpracują z personelem medycznym. Jednak kontrowersje i brak zrozumienia często budzi sprzeciw Świadków Jehowy wobec transfuzji krwi. Dlaczego członkowie Związku Wyznaniowego Świadków Jehowy nie wyrażają zgody na przetaczanie krwi, czy zgadzają się na przetaczanie jej frakcji, czy transplantacja narządów jest dozwolona, jak oceniane jest in vitro i aborcja – na te i wiele innych pytań związanych z opieką i procedurami medycznymi odpowiedział kolejny zaproszony gość – Tadeusz Wiatowski – przedstawiciel Służby Informacji o Szpitalach.

Ostatnią część wykładu stanowiła dyskusja, podczas której uczestnicy wykładu mogli zadać pytania ekspertom. Pojawiały się pytania dotyczące głównie opieki medycznej, a wśród nich większość stanowiły pytania odnoszące się do transfuzji krwi, metod alternatywnych oraz ich praktykowania w Polsce.

W ramach cyklu wykładów zaplanowane są jeszcze dwa spotkania. Jedno z nich poświęcone będzie judaizmowi, a najbliższe, które odbędzie się już 22.03.2016 roku w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym, dotyczyć będzie kultury romskiej. Rejestracja na bezpłatny wykład „Transkulturowa opieka medyczna w obliczu narodzin i śmierci – Kultura romska” dostępna jest poprzez stronę <http://transkulturowosc-romowie.evenea.pl/> Podczas spotkania zaproszeni goście opowiedzą o zasadach wynikających z kodeksu Romanipem, ich zastosowaniu w przypadku wystąpienia choroby oraz podpowiedzą w jaki sposób powinien zareagować personel medyczny, gdy pacjenta w szpitalu odwiedza spora grupa krewnych. Serdecznie zapraszamy!

ALEKSANDRA BENDOWSKA
PRZEWODNICZĄCA STUDENCKIEGO KOŁA NAUKOWEGO
ETYKI I BIOETYKI
DZIAŁAJĄCEGO PRZY KATEDRZE NAUK SPOŁECZNYCH



Damian Zaleszczyk przedstawił społeczność Świadków Jehowy



Prorektor, profesor Edmund Grześkowiak przywitał zebranych



Zainteresowanie wykładem było bardzo duże

IV Ogólnopolska Akademia Pediatrii

P

Pediatryczne Koło Naukowe naszego Uniwersytetu było organizatorem IV Ogólnopolskiej Akademii Pediatrii. Konferencja zgromadziła studentów z całej Polski zainteresowanych tą specjalnością medycyny.

Rektor, prof. Jacek Wysocki, witając zgromadzonych gości, wyraził nadzieję, że wśród zebranych jest wielu przyszłych pediatrów. W ostatnich latach specjalność tę rzadko wybierali młodzi lekarze i efekt jest taki, że drastycznie brakuje pediatrów. Na każdego specjalistę w tej dziedzinie czeka więc praca.

Profesor Jacek Wachowiak, gość konferencji wyraził nadzieję, że w tej najpiękniejszej lekarskiej specjalności liczba lekarzy będzie rosła i zdolają oni zapewnić polskim dzieciom najlepszą opiekę medyczną.

O ogromnej luce pokoleniowej wśród pediatrów mówił dr Krzysztof Kordel, prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Ze statystyk wynika, że średnia wieku wielkopolskich pediatrów wynosi 61 lat! Jeśli więc w najbliższych latach nie przybędzie lekarzy tej specjalności, nie będzie komu leczyć dzieci.

Konferencja adeptów pediatrii miała bogaty program, który obejmował przede wszystkim tematykę medyczną dotyczącą chorób metabolicznych, neurologicznych, kardiologicznych i onkologicznych ale również aspekty psychologiczne opieki nad dzieckiem.

Studenci uczestniczyli w warsztatach resuscytacji noworodka, laparoskopowych, sesjach quizowych pt. „ostry dyżur” oraz doskonalili swoje umiejętności w Centrum Symulacji Medycznej.

Bardzo ciekawy wykład inauguracyjny pt. „ABC przyszłych pediatrów” wygłosił profesor Jarosław Walkowiak. Na przykładzie mukowiscydozy omówił postępowanie w chorobie przewlekłej. Podkreślił, że zawsze jest to choroba ogólnoustrojowa np. w mukowiscydozie właśnie opisano 40 powikłań. Poza tym zmienia się obraz chorób przewlekłych - to co opisano 20 lat temu dziś może być nieaktualne. Ponadto występowanie jednej choroby nie wyklucza współistnienia innych.

Na wszystkie te aspekty musi zwracać uwagę pediatra. W praktyce pediatrycznej niezbędna jest także dobra znajomość leków i sposobów ich dawkowania. Dziecko jest bowiem zupełnie innym pacjentem niż dorosły stąd od pediatry wymagane są szczególne umiejętności. Dotyczy to zwłaszcza relacji lekarz - pacjent. Dziecko przed każdą procedurą czuje lęk, często ból, reaguje płaczem. Dlatego tak ważne jest zaspokojenie jego potrzeb emocjonalnych; potrzeby bezpieczeństwa, miłości, akceptacji. Bez tego nie można mówić o efektywnym procesie leczenia. W pediatrii równie ważna jak wiedza jest umiejętność serdecznej komunikacji z dzieckiem i jego najbliższymi. Na to pediatra w szczególności musi zwracać uwagę w swojej praktyce lekarskiej. Profesor Walkowiak w swoim wykładzie doradzał także jak rozsądnie ułożyć swoje życie zawodowe i nie rezygnować z życia prywatnego, pasji, zainteresowań. Pediatria jest dziedziną, w której mamy do czynienia z cierpieniem dzieci. Zmierzenie się z nim jest bardzo obciążające dla lekarza. Dlatego wsparcia należy szukać w zespole, wśród kolegów, których zawsze warto prosić o pomoc. Życie pozazawodowe: rodzina, hobby, zainteresowania pozwalają nabrać dystansu do wykonywanego zawodu i przetrwać najtrudniejsze chwile, których w pracy pediatry nie brakuje - konkludował profesor Walkowiak. ■



Rektor, profesor Jacek Wysocki



Profesor Jarosław Walkowiak wygłosił wykład inauguracyjny



Dr Krzysztof Kordel prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Studenci w „Przylądku Nadziei”

S

Studencka działalność naukowa Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu to nie tylko comiesięczne spotkania w gronie entuzjastów danej dyscypliny. Nie jest to również jedynie praca przy łóżku chorego, w laboratorium lub archiwum, skutkująca ostatecznie przygotowaniem doniesień naukowych.

Adepci medycyny zdają sobie sprawę, że tworzenie nauki to zadanie dla dobrze działających zespołów, stąd pomysł nawiązania współpracy z najnowocześniejszą w Polsce Katedrą i Kliniką Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej UM we Wrocławiu noszącą nazwę „Przylądek Nadziei”.

Z inicjatywy Studenckiego Koła Naukowego przy Klinice Chorób Zakaźnych i Neurologii Dziecięcej UM w Poznaniu, dzięki życzliwości prorektora ds. spraw studenckich prof. Edmunda Grześkowiaka, kierownika Kliniki we Wrocławiu prof. Alicji Chybickiej oraz kierownika Kliniki prof. Wojciecha Służewskiego odbyła się 11 stycznia I Międzyuczelniana Konferencja Kół Pediatrycznych Studenckich Towarzystw Naukowych Uniwersytetów Medycznych w Poznaniu i Wrocławiu. W konferencji wzięło udział 22 studentów medycyny z obu Uczelni, którym przewodniczyli opiekunowie Kół STN – z Wrocławia prof. Krzysztof Kafwak i z Poznania dr n. med. Paweł Kemnitz.

Konferencję zainaugurował wykład prof. Alicji Chybickiej na temat nowoczesnych zabiegów terapeutycznych we współczesnej pediatrii. Po nim nastąpiło sześć prezentacji, w których poruszono zagadnienia będące przedmiotem pracy obu Studenckich Kół Naukowych. Poznańska dele-

gacja przedstawiła problem diagnostyki różnicowej drgawek gorączkowych oraz zaburzenia

ze spektrum autyzmu. Strona wrocławska zaprezentowała wyniki badań przeprowadzonych w trakcie obozu naukowego, dotyczących otyłości dzieci z Kudowy Zdroju. Jako ostatnie przedstawiono ciekawe przypadki kliniczne i przeprowadzono dyskusję. Po zakończeniu programu naukowego nasza dziesięcioosobowa delegacja mogła zapoznać się z budynkiem Kliniki oraz najnowocześniejszymi technologiami w zakresie hematologii wykorzystywanymi w „Przylądku Nadziei”.

Jesienią br. planowana jest II Międzyuczelniana Konferencja STN, której gospodarzem będzie Koło Naukowe naszej Uczelni.

KAROL LUBARSKI
PRZEWODNICZĄCY SKN PRZY KLINICE CHOROÓB
ZAKAŻNYCH I NEUROLOGII DZIECIĘCEJ UM W POZNANIU



Przed budynkiem Kliniki



Reprezentanci Koła Pediatrycznego

Czapeczki i skarpetki dla noworodków

G

Grupa studentów kierunków w języku angielskim, zrzeszonych w Student Paediatric Society, już po raz drugi podjęła się zrobienia na drutach czapek dla małych pacjentów hospitalizowanych na Oddziale Intensywnej Terapii Kliniki Zakażeń Noworodka w Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym przy ul. Polnej.

25 stycznia nastąpiło przekazanie czapek. Studentom udało się wykonać 236 czapek i 34 pary skarpetek, czyli dwukrotnie więcej niż w zeszłym roku, kiedy studenci wydziergali 112 sztuk nakryć dla noworodków. W tym roku studenci, oprócz czapek, wydziergali także skarpetki. Noworodki potrzebują jednej warstwy odzieży więcej od dorosłych, dlatego wykonane przez studentów części garderoby na pewno pozytywnie wpłyną na komfort małych pacjentów.

Czapeczki powstawały w Kanadzie, Wielkiej Brytanii, na Tajwanie, w Polsce, Szwecji i Norwegii. W projekcie wzięło udział 15 studentów z różnych lat studiów i kierunków anglojęzycznych.



Studenci prezentują swoje dzieła.

Przekazanie czapek miało miejsce w Klinice Zakażeń Noworodków, której kierownik, dr hab. Jan Mazela, w imieniu władz Uczelni i szpitala podziękował i przyjął dar od studentów.

KATARZYNA ŻUKOWSKA



Grupa studentów studiów anglojęzycznych zaangażowana w projekt

Geriatrya i medycyna paliatywna

Z

Związkom geriatryi z medycyną paliatywną poświęcona była I Ogólnopolska Konferencja Naukowa, która odbyła się 27 lutego. Jej organizatorami były Katedra i Klinika Medycyny Paliatywnej naszego Uniwersytetu i Katedra i Klinika Geriatryi Collegium Medicum w Bydgoszczy.

Prodziekan Wydziału Lekarskiego I, profesor Jerzy Wójtowicz, otwierając Konferencję podkreślił, że sam proces starzenia się społeczeństwa nie jest niczym nowym, nowością jest to, że starzejemy się inaczej, bardziej wymagająco. To zasługa ale i wyzwanie dla geriatryi.

Pierwszy wykład pt. „Śmierć pacjenta starszego” wygłosił profesor Jacek Imiela reprezentujący Warszawski Uniwersytet Medyczny, konsultant krajowy w dziedzinie interny. Nierozzerwalna triada: starość, śmierć i medycyna musi być rozpatrywana przede wszystkim w aspekcie humanistycznym. Robimy wprawdzie jako lekarze wszystko, żeby człowiek nie umarł ale i tak jest to nieuchronne. Musimy odpowiedzieć na wiele pytań o granice ingerencji lekarskiej, kiedy odstąpić od terapii. To są dla lekarza bardzo trudne pytania ale musimy zdawać sobie sprawę z faktu, że nie jesteśmy wszechwładni i naszym celem nie jest bezwzględna walka ze śmiercią – mówił profesor Imiela.

Profesor Barbara Bień reprezentująca Klinikę Geriatryi Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku w swoim wykładzie mówiła o rozpoznawaniu i leczeniu delirium. Delirium, określane też jako majaczenie, splątanie to stan nagły, zaburzenie psychiczne, zjawisko typowe zdarzające się pacjentom szpitali po różnego rodzaju operacjach i pensjonariuszy domów pomocy społecznej. Każdy epizod delirium pogarsza stan pacjenta, ponieważ to prawdziwa burza mózgową, która niesie spustoszenie. Delirium to zaburzenie uwagi, pogorszenie pamięci, orientacji, percepcji, dezorganizacja w czasie i przestrzeni. Lekarze mają trudność z diagnozowaniem delirium bowiem często występuje ono u pacjenta wieczorem lub w nocy i nie ma możliwości szczegółowej diagnozy. Wystąpienie delirium jest zawsze złym rokowaniem, prognozuje śmierć. Jest wiele czynników ryzyka wystąpienia deli-

rium i dobrze, jeśli lekarz właściwie je rozpozna. Te czynniki to oczywiście wiek pacjenta, występujące choroby otępienne, przebyte udary, wielochorobowość, przebyte upadki. Ale są też inne czynniki często banalne, które sprzyjają wystąpieniu delirium. Jest to na przykład unieruchomienie pacjenta, ostre choroby neurologiczne, infekcje np. układu moczowego, niedożywienie, pogorszenie wzroku lub słuchu oraz źle dobrane leki. Jak z tego wynika zapobieganie delirium wymaga od lekarza wnikliwości i troski o chorego w podeszłym wieku.

W dalszej części Konferencji przedstawiono specyfikę chorobowości w geriatryi: alergię u osób starszych, diabetologię geriatryczną oraz problem bólu u chorych z otępieniem. W części: Medycyna paliatywna w geriatryi omówiono zasady postępowania z chorymi z otępieniem, o żywieniu w opiece paliatywnej, leczeniu schyłkowej niewydolności oddechowej oraz o problemach etycznych końca życia u chorych z niewydolnością serca.

W drugiej części Konferencji odbyły się warsztaty na temat zasad leczenia bólu, postępowaniu przy przewlekłych ranach oraz farmakoterapii geriatrycznej. hc



Profesor Katarzyna
Wieczorowska - Tobis



Prodziekan WLI profesor Jerzy
Wójtowicz



Profesor Jacek Imiela, krajowy
konsultant w dziedzinie interny



Konferencja zgromadziła liczne grono słuchaczy



A teraz zbadamy brzusek

Trzeba się spieszyć, za chwilę przyjedzie wojskowy samochód aby zawieźć spakowane dary na lotnisko do Wrocławia. Stamtąd wraz z polskimi żołnierzami wyruszą samolotem, ogromnym Herkulesem do bazy wojskowej w Bagram. Nieustannie dzwoni telefon, wszyscy dzwoniący pytają, czy zdążą jeszcze coś dowieźć. Zbieramy zimowe ubrania i przybory szkolne dla afgańskich dzieci. Dzwonek do drzwi. Czy to kierowca? Nie, jakaś pani przyniosła jeszcze kilkanaście własnoręcznie udzierganych czapek. Jeszcze wczoraj w nocy dorabiała im pompony, żeby podobały się dzieciom. Już prawie wychodząc, ściga jeszcze z rąk swoje rękawiczki i dokłada do czapek. Takie małe „cudy” ofiarności zdarżają nam się tu prawie każdego dnia. Telefon z Dowództwa Operacyjnego, chcą dane kierowcy, który przywiezie paczki na lotnisko. Potrzebne do specjalnej przepustki. Ale kierowcy jeszcze nie ma. Właściwie to dobrze, bo sklejamy ostatnie paczki. Dzwonek do drzwi. Jest. Wchodzi uśmiechnięty kierowca, a wielki, wojskowy samochód czeka pod samymi drzwiami Fundacji.

Teraz pakowanie

Przed 15.00 samochód musi dotrzeć na lotnisko do Wrocławia, a dary jeszcze muszą zostać oclone. Monika przy komputerze spisuje zawartość paczek, ich lista trafi do Agencji Celnej. Od lat wszystkie transporty clą bez pobierania żadnych opłat. Sylwia z wolontariuszami okleja paczki. Każda musi być opatrzona afgańskim adresem. Ilu mamy ludzi? – szesnastu. Ale pięć osób nie może dźwigać, to nasze seniorki, które przychodzą do Fundacji dziergać ciepłe czapeczki. Zaczynamy wynosić paczki z Fundacji. Na pierwszy ogień idą te najcięższe.

Pielegnujcie swoje dobre marzenia



W podziemiu domu parafialnego przy ul. Grunwaldzkiej 86 w Poznaniu od rana wra pracą. Wolontariusze Fundacji Redemptoris Missio pakują paczki z pomocą humanitarną. Dzisiaj kolejny transport, tym razem do Afganistanu. W dość dużym pomieszczeniu tłoczy się kilkanaście osób. To głównie studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu i seniorki z klubu „Włóczkersów”.

Z pierwszą paczką dociera do nas, że nie będzie łatwo. Niektóre z nich ważą 20 kg... Na szczęście dochodzą jeszcze z zajęć Dawid, Michał i Jacek. Po chwili prosto z nocnego dyżuru dociera Artur. Kamień z serca! Teraz jest nas tylu, że możemy utworzyć rządki i podawać sobie paczki z rąk do rąk. Pół godziny i wszystko na pace.

W najdalsze zakątki świata

Fundacja Redemptoris Missio powstała przed dwudziestoma czterema laty przy Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Jej założycielami byli prof. Zbigniew Pawłowski, ks. Ambroży Andrzejak i student medycyny Norbert Rehlis. Powstała w celu stworzenia profesjonalnego zaplecza medycznego dla polskich misjonarzy. Po tylu latach nadal się rozwija i otwiera na coraz nowsze obszary swojej działalności. Niesie pomoc w najdalszych zakątkach świata. Fundacja to nie tylko transporty pomocy humanitarnej, ale głównie wyjazdy personelu medycznego do najbardziej niebezpiecznych krajów świata i w miejsca dotknięte kataklizmami.

W Nepalu

W maju zeszłego roku została wysłana do Nepalu pięcioosobowa grupa lekarzy, którzy leczyci poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi 25 kwietnia 2015r. W wyprawie wzięli

udział lek. Ashish Lohani, Katarzyna Kowalik – lekarz pediatra, Michał Pilarski – anestezjolog, Grzegorz Michalski – chirurg, Agnieszka Góralaska – ratownik medyczny i lekarz. Do Nepalu wyruszyli rządowym samolotem. Lekarze ci pracowali w niezwykle trudnych warunkach, przemieszczali się z pełnymi leków plecakami lokalnymi środkami transportu i docierali do zburzonych wiosek. Dzięki temu mogli pomóc większej liczbie pacjentów i poszkodowanym, którzy nie byłoby w stanie samodzielnie dotrzeć do polowych szpitali zbudowanych przez duże organizacje humanitarne. Po ich powrocie, dla nas wszystkich stało się jasne, że pomoc w tym kraju powinna trwać nadal. Nepal i przed trzęsieniem ziemi był krajem biednym, kataklizm jeszcze pogłębił trudną sytuację ekonomiczną tego kraju. Dla nepalskich pacjentów często był to pierwszy w życiu kontakt z lekarzem. Wielu z nich od dawna cierpiało na choroby, na które zachodnia medycyna dysponuje już skutecznymi lekami. Dwójka naszych wolontariuszy Sara Suchowiak i Bartek Mroczek zorganizowała „Bieg dla Nepalu”. Pieniądze zebrane podczas biegu i Koncertu „Lekarze dla Redemptoris Missio” zostaną wybudowany punkt medyczny nazwany Domkiem Doktora. Koszt budowy Domku Doktora wstępnie szacowany jest na 20 tys. zł.



Trzeba pomóc w najtrudniejszych stanach

W związku z blokadą ekonomiczną wprowadzoną przez Indie na paliwo oraz wzrostem cen materiałów budowlanych kwota ta może ulec podwyższeniu. W tej chwili paliwo w Nepalu dostępne jest jedynie na czarnym rynku i kosztuje od 5 do 7 dolarów za litr. Mimo trudności w Dumre stanęły już ściany Doku Doktora. Dzięki zastosowaniu żelbetonowych wzmocnień nowe budowle będą odporne na ewentualne wstrząsy. Naszym marzeniem jest żeby pomoc była długoletnia i systematyczna, dostępna nie tylko dla mieszkańców w Dumre, ale również innych wsi wokół Katmandu. Wczesnym latem do Nepalu wyruszą pierwsi lekarze – wolontariusze Fundacji „Redemptoris Missio”.

W Papui Nowej Gwinei

W lipcu ub. roku przy współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w ramach programu Polska Pomoc na praktyki medyczne do Papui Nowej Gwinei wyjechali studenci IV roku medycyny Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu: Dawid Maison i Michał Rudnicki.

W Rwandzie

były lekarki Agata Cicha i Aneta Ciołek, Agnieszka Pydzińska (studentka IV roku medycyny) i Anna Klupś (położna). Dla twórców Programu praktyk wakacyjnych było niezwykle ważne żeby na praktyki wyjeżdżali studenci starszych lat studiów dysponujący odpowiednim zakresem wiedzy. Do wyjazdu przygotowują się w Klinice Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych. Zawsze mogą również skontaktować się z którymś z profesorów naszej uczelni zasiadających w Radzie Fundacji, którzy zawsze chętnie służą swoją wiedzą i doświadczeniem. Członkowie Rady Fundacji i pracownicy Kliniki i Katedry Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych od wielu lat badają, szczepią i szkolą misjonarzy udających się na misje z Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie.

Po powrocie wolontariuszy studenci Uniwersytetu Medycznego mogli wysłuchać relacji z pracy w misyjnych szpitalach na „Spotkaniach z Afryką”. O zagadnieniach z zakresu medycyny tropikalnej można przeczytać w wydawnictwach Fundacji: kwartalniku „Medicus Mundi Polonia” i „Raportcie” wydawanym dla Sympatyków Fundacji.

W Indiach

W kwietniu zeszłego roku odbył się uroczysty Koncert Charytatywny Fundacji dla Sympatyków Fundacji poświęcony pamięci Doktor Wandy Błęńskiej zwanej Matką Trędowatych. Imieniem Pani Doktor Wandy Błęńskiej zostały nazwane studnie wybudowane w kolonii trędowatych w Puri i Jevoodaya. Od samego początku swojego istnienia Fundacja wspierała medycznie działania Ojca Mariana Żelazka w Indiach. Po jego śmierci wolontariusze Fundacji nadal jeżdżą do Indii, gdzie służą swoją wiedzą medyczną chorym na trąd. W Indiach mieszka blisko 400 tys. osób zarażonych tą chorobą. I pomimo faktu, że trąd można wy-



Pierwsze w życiu badanie

leczyć antybiotykami, rzadko zdarza się żeby chory zawiązał do gabinetu lekarskiego. Lekarze w Indiach nie chcą leczyć trędowatych z obawy przed utratą innych pacjentów. Trąd jest chorobą tak bardzo naznaczającą, że chorzy na nią i ich całe rodziny muszą mieszkać w koloniach na obrzeżach miast. Ojciec Marian Żelazek objął jedną z takich kolonii swoją opieką. Zbudował dla swoich podopiecznych szpital, kuchnię miłosierdzia, szkołę i warsztaty pracy, w których mogą odzyskać wiarę we własne siły i człowieczeństwo. Po śmierci Ojca Mariana trędowaci za własne, najczęściej użebrane, pieniądze wybudowali mu w miejscu, w którym zmarł pomnik. Chorzy wraz z rodzinami żyją w skrajnie ubogich warunkach, zamieszkują niewielkie, wymurowane przez Ojca Mariana pomieszczenia. Kiedy od gości odwiedzających kolonię słyszą, że są z Polski bardzo się wzruszają, bo z Polski był ich ukochany opiekun – Father Marian.

W latach 2012 i 2014 i 2015 pracowała tam wolontariuszka Fundacji, lekarka Kinga Zastawna. Poświęcała na pracę w kolonii całe swoje wakacje. Kinga zmieniała chorym opatrunki, uczyła jak zadbać o rany, leczyła odleżyny i starała się zaradzić wszystkim pozostałym problemom zdrowotnym swoich pacjentów. Kinga zauważyła, że wielu chorób, z którymi zmagali się jej pacjenci, można by uniknąć, gdyby kolonia posiadała dostęp do zdrowej, wody pitnej. O swoim marzeniu opowiedziała w Fundacji. Tak powstał pomysł wybudowania studni. Aby uczcić pamięć o Pani Doktor Wandzie Błęńskiej nadano im imię Matki Trędowatych z Ugandy.

W Afryce

„Ołówek dla Afryki” – Akcja ta przyniosła Fundacji ponad sześć ton przyborów szkolnych. Przybory szkolne zbierały przedszkola, szkoły i rozmaite instytucje w całym kraju. Dary z tej akcji zostały wysłane do Afryki

kontenerem. Późnym latem ubiegłego roku wyruszyłam do Kamerunu, aby podjąć z portu kontener i rozdysonować go pomiędzy poszczególne misje. Odwiedzałam wiele miejsc, w których pomagają polscy misjonarze: sierocińce, wioski trędowatych czy biedne afrykańskie wsie. Widziałam biedę w jakiej żyją mieszkańcy tego kraju. Uderzający jest brak dostępu do opieki medycznej. Większość ludzi mieszkających w rejonie gdzie pracowałam nie ma nawet pieniędzy żeby dotrzeć do miasta, a co dopiero myśleć o wizycie lekarskiej. Wyjazd ten zaowocował wielkim marzeniem. Chciałabym w nadchodzącym roku zorganizować wyprawę chirurgów do Kamerunu i pomóc tym najbiedniejszym, którzy ze swoimi schorzeniami nie byli nigdy u lekarza, nie wiedzą nawet, że ich los można zmienić.

Doktor Błęńska powiedziała kiedyś „Pielęgnujcie swoje dobre marzenia”. Kiedy ktoś przychodzi do nas i mówi, że chciałby coś zrobić, mówimy zawsze „świetnie, zrobimy to!”. Nasz wolontariusz Jacek Jarosz przez pół roku leczył na Madagaskarze swoich pacjentów w starej, rozpadającej się chacie. Marzy, żeby w miejscu gdzie pracował wybudować małą przychodnię. Nazwiemy ją „Chata Medyka” i będziemy z całym sił wspierać Jacka w jego planach.

Jeśli ktoś z czytających te słowa chciałby zasilić szeregi naszych wolontariuszy serdecznie zapraszamy do siedziby w podziemiu domu parafialnego przy ul. Grunwaldzkiej 86 w Poznaniu. Każdy, kto chciałby wspomóc nasze działania może to zrobić przekazując na rzecz Fundacji 1%. Wystarczy w odpowiednie rubryki wpisać nr KRS 0000039129. Każda złotówka jest dla nas niezwykle cenna. Wszystkie zamieniamy w czyste dobro, aby pomóc tym, którzy urodzili się w biedniejszej części świata.

JUSTYNA JANIEC – PALCZEWSKA
WICEPREZES FUNDACJI

O historii, sztuce i nauce

D

Do rąk czytelników trafia właśnie niezwykle album, który ukazał się w Wydawnictwie Naukowym naszego Uniwersytetu. To historia Collegium Anatomium, miejsca, które jest jednym z najznamienszych na mapie Poznania i które pozostaje w pamięci kilku pokoleń lekarzy i farmaceutów, którzy tutaj rozpoczęli swoją przygodę z medycyną, a w pamięci współczesnych i następnym na pewno pozostanie.

„Collegium Anatomocum w Poznaniu – o historii, sztuce i nauce” jest dziełem niezwykle przed wszystkim z tego powodu, że oprócz dbałości o historyczne szczegóły, z każdej jego strony emanuje niezwykle pasja odkryw-

cza. Stworzyło go liczne grono autorów ale ponad wszystko znaczącą rękę redaktorów: profesora Macieja

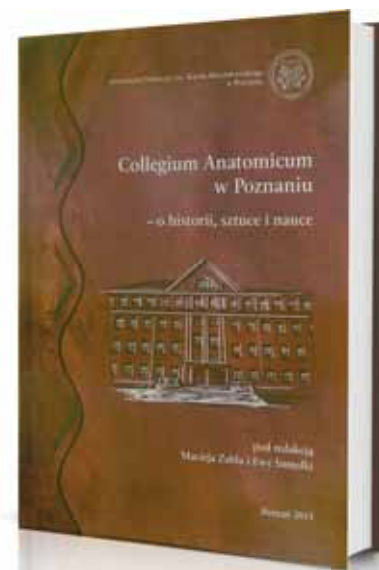
Zabla i Ewy Sumelki, dla których „Anatomicum” jest drugim domem i miejscem sprzyjającym realizacji naukowych pasji.

Musi mieć niezwykle atmosferę miejsce, które powstało jako Pałac Sztuki z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 roku. Prezentowano tu ponad 3000 dzieł najwybitniejszych artystów polskich, a obejrzało je ponad 280 tysięcy zwiedzających. Jak pisze Ewa Sumelka – nigdy więcej do dnia dzisiejszego nie zorganizowano w Polsce większej manifestacji sztuki polskiej. Musiał więc ten opiekuńczy, artystowski duch pozostać w tym miejscu, skoro po wojennych zniszczeniach, znaczącym wysiłkiem powracających do pracy profesorów, studentów i pracowników gmach odbudowano i uporządkowano na tyle, że 23 kwietnia 1945 roku naukę rozpoczęło 400 studentów!

Ma to miejsce niezwykle aurę także i z tego powodu, że to tutaj wszyscy studenci zapoznają się z tajemnicami ludzkiego ciała. I zawsze jest to dla nich przeżycie ekscytujące, które pozwala namacalnie przekonać się jaki zawód wybrali.

Wiążą się z tym miejscem historie niezwykle i wstrząsające. Nie wszyscy wiedzą, że to tutaj spopieleno zwłoki, straconego na stokach Cytadeli, namiestnika Rzeszy w Kraju Warty Arthura Greisera. W tym samym piecu krematoryjnym, który w czasie wojny pochłonął ponad 5 tysięcy ofiar faszyzmu. W Zakładzie Anatomii Prawidłowej zachowała się notatka dr med. Romana Rafińskiego, który dokonywał sekcji zwłok Greisera. Reprodukacja notatki znajduje się w albumie.

Historia „Lusia” – Heleny Siekierskiej to gotowy filmowy scenariusz. „Lusia” była laborantką Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Poznańskiego i uczestniczką ruchu oporu w grupie doktora Franciszka Witaszka. Grupa Witaszka zajmowała się organizacją akcji dywersyjnych: między innymi rozmnażaniem kultur bakterii i sporządzaniem substancji toksycznych, pomocnych w działaniach sabotażowych. Była to skryta, bardzo nowoczesna i bardzo skuteczna metoda walki z okupantem. Niestety działalność tą grupa Witaszka przypłaciła życiem. Jej członków uwięziono, po okrutnym śledztwie stracono przez



POZNAN, P. W. K. Pałac Sztuki. POZNAN, L'exposition Générale Polonoise. Pavillon des Beaux-Arts.

Collegium Anatomicum jako Pałac Sztuki na Powszechnej Wystawie Krajowej 1929 r. w Poznaniu - strona północna. Poczłtówka POLONIA, Kraków 1929, ze zbiorów Ewy Sumelki.



Collegium Anatomicum w Poznaniu po zniszczeniach wojennych w roku 1945 - strona północna.



Collegium Anatomicum w Poznaniu w 2010 roku – strona północna.
Autor fot. Agnieszka Ziółkowska.

powieszenie w Forcie VII. Zwłoki przetransportowano do więzienia na Młyńskiej i tam zgilotynowano, po czym przekazano do wówczas niemieckiego Zakładu Medycyny Sądowej w Anatomicum. Dzięki polskim laborantom: Andrzejowi Szymańskiemu i Michałowi Worochowi głowy męczenników utralone w formalinie przechowano do końca wojny. 25 listopada 1945 roku odbył się uroczysty pogrzeb zidentyfikowanych przez rodziny szczątków dra Franciszka Witaszka, dra Henryka Guntera i Soni Górnej. Głowa „Lusi” – Heleny Siekierskiej pozostała na wiele lat w stoju z formaliną w Zakładzie Medycyny Sądowej ponieważ jej krewnych nie odnaleziono. W tym miejscu chciałabym włączyć w opowieść osobisty wątek: przez wiele lat w Głosie Wielkopolskim pracowałam razem z redaktorką Anną Siekierską, siostrą „Lusi”, z ust której po raz pierwszy usłyszałam tę historię. Po aresztowaniu grupy Witaszka, aresztowano także rodziny członków ruchu oporu i dlatego Anna Siekierska trafiła do obozu zagłady

w Oświęcimiu. Dlatego, w czasie kiedy „witaszkowców” z honorami chowano, jej w Poznaniu jeszcze nie było. Dopiero po 22 latach, przez przypadek, dowiedziała się, że być może w stoju z formaliną w Zakładzie Medycyny Sądowej w Anatomicum znajduje się... głowa jej siostry. Po kilku tygodniach, wraz z drugą siostrą Ireną 20 kwietnia 1967 roku, dokonała identyfikacji szczątków siostry. Anna Siekierska pracowała w Głosie Wielkopolskim właściwie do końca swojego życia. Zmarła kilkanaście lat temu.

Album jest też skarbnicą wiedzy o ludziach, którzy przez te wszystkie lata tworzyli dorobek katedr i zakładów w Anatomicum się znajdujących. Liczne fotografie ludzi, wydarzeń wyszperane z archiwów, pomagają czytelnikowi zrozumieć znaczenie i niepowtarzalność tego miejsca.

Początkowy zamysł, żeby stworzyć książkę o zakładach, ewoluował stopniowo w kierunku czegoś większego, co pokazałoby historię i zmiany zachodzące w „Anatomicum”. Stało się to możliwe dzięki entuzjazmowi i zaangażowaniu „Pani Ewy”, która rozpoczęła pracę – tak jak ja – przed ponad 40 – laty. Jako historyk sztuki przekonała nas, że nie wolno dopuścić, aby następne pokolenia zapomniały o historii związanej z budynkiem. Pani Ewa Sumelka „buszowała” po Internecie, archiwach bibliotekach i antykwariatach, mobilizowała wielu z nas, starając się pozyskać jak najwięcej informacji, zdjęć i wszelkich materiałów pokazujących powstanie budynku, zmieniające się jego dzieje i przeznaczenie – pisze w przedmowie profesor Maciej Zabel.

Jest więc ten album w pierwszej kolejności owocem pasji Ewy Sumelki, wnikliwej badaczki dziejów, miłośniczki ludzi i rzeczy. Ale składa się nań także praca wielu ludzi, których lista jest bardzo długa. Album liczy blisko 500 stron! Jest bogato ilustrowany, przygotowany z ogromną starannością, o co zadbał autor szaty graficznej Bartłomiej Wąsiel. Album wydało Wydawnictwo Naukowe naszego Uniwersytetu.

HELENA CZECHOWSKA



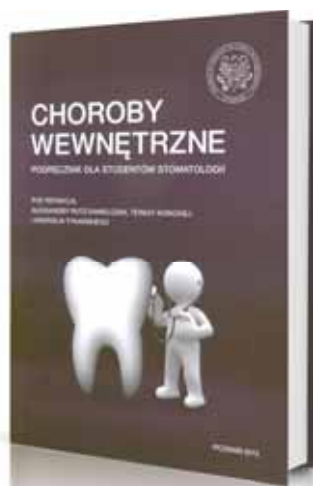
Collegium Anatomicum w Poznaniu w 2013 roku – strona południowa. Autor fot. Agnieszka Ziółkowska.



Etyka, bioetyka, medycyna – zagadnienia wybrane

pod redakcją Grażyny Jarząbek-Bieleckiej

Związek etyki z medycyną wobec postępu tej nauki, a zwłaszcza w dziedzinach związanych z płcią, wydaje się tu szczególnie istotny – stąd we współczesnej nauce pojawiają się rozmaite formy refleksji bioetycznej czy też refleksji z zakresu etyki medycznej, etyki seksualnej. Opracowanie zawiera zbiór refleksji zarówno z tych dziedzin, jak i z dziedziny filozofii kultury, mający charakter nieco eseistyczny, popularnonaukowy czy publicystyczny. (ze wstępu)



Choroby wewnętrzne

podręcznik dla studentów stomatologii pod redakcją Aleksandry Rutz-Danielczyk, Teresy Kosickiej i Andrzeja Tykarskiego

Jest to drugie wydanie podręcznika, ponieważ nakład pierwszego wydania rozszedł się błyskawicznie. Jego popularność wynika stąd, że podręcznik ten zawiera niezbędną wiedzę internistyczną, systematyzuje ją, co pozwala dobrze przygotować się do egzaminu z chorób wewnętrznych. Elektroniczna wersja podręcznika została udostępniona na stronach Wirtualnego Systemu Usług dla Studenta WISUS, ponieważ uważamy, że wiedza naukowa powinna być jak najszerszej dostępna, szczególnie dla studentów, a kwestie finansowe nie powinny stanowić istotnej bariery – pisze we wstępie profesor Andrzej Tykarski



Komórki macierzyste w biotechnologii medycznej

praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Mackiewicza

Jest to innowacyjny projekt, publikacja prac licencjackich absolwentów rocznika 2015 studiów pierwszego stopnia kierunku biotechnologia, specjalność biotechnologia medyczna Wydziału Lekarskiego II. Tom obejmuje dziewięć prac licencjackich przygotowanych pod kierunkiem pracowników naukowych. Profesor Andrzej Mackiewicz pisze we wstępie: *Projekt ten spotkał się z dużą aprobatą absolwentów i nauczycieli akademickich, którzy entuzjastycznie zabrali się do pracy, będąc dumni, iż ich wysiłek nie spocznie w szufladzie, a wykorzystany zostanie przez młodsze pokolenie jako forma pomocy dydaktycznej.* Profesor Mackiewicz ma nadzieję, że ten tom zapoczątkuje innowacyjną serię wydawniczą.



Zdrowie publiczne w zarysie

pod redakcją Moniki Zysnarskiej, Tomasza Maksymiuka

Zamiarem autorów tworzących monografię było przybliżenie tematyki poruszanej podczas zajęć ze zdrowia publicznego ze studentami naszej Uczelni. W książce zawarte są podstawowe treści związane ze zdrowiem i jego promocją; przedstawiono tu również priorytetowe wyzwania dla zdrowia publicznego, programy zdrowotne oraz mierniki stanu zdrowia, a także główne założenia polityki zdrowotnej, koncepcje organizacyjne opieki zdrowotnej, sposoby pośredniczenia w jej kosztach (ubezpieczenia zdrowotne) oraz scharakteryzowano polski system opieki zdrowotnej – jego główne cele, kierunki zmian oraz sytuacje kryzysowe. (ze wstępu)

NOMINACJE**PROFESORSKIE**

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł naukowy profesora nauk medycznych z zakresu medycyny:

dr hab. Arlecie Kowali-Piaskowskiej

z Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych

dr hab. Annie Markowskiej

z Kliniki Perinatologii i Chorób Kobiecych Katedry Perinatologii i Ginekologii

dr hab. Małgorzacie Pyda

z I Kliniki Kardiologii Katedry Kardiologii

tytuł naukowy profesora nauk medycznych z zakresu stomatologii:

dr hab. Annie Surdackiej

kierownikowi Katedry i Kliniki Stomatologii Zachowawczej i Periodontologii

HABILITACJE**Wydział Nauk o Zdrowiu**

Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu nadała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w dyscyplinie medycyna:

dr n. med. Marcinowi Żarowskiemu

za cykl publikacji: „Zaburzenia snu u dzieci w różnych zespołach neurologicznych”.

DOKTORATY**Wydział Lekarski I**

Rada Wydziału Lekarskiego I nadała stopień naukowy doktora nauk medycznych w dyscyplinie medycyna

lek. Magdalenie Dalz

Praca doktorska nt.: „Ocena narządu wzroku u dzieci i młodzieży z nieswoistym zapaleniem jelit”. Promotor - dr hab. Anna Gotz-Więckowska

lek. Marzenie Chajewskiej - Ciekańskiej

Praca doktorska nt.: „Ocena wybranych czynników histopatologicznych i klinicznych na skuteczność przedoperacyjnej chemioterapii u pacjentek z rakiem piersi”. Promotor - dr hab. Maria Litwiniuk

Stopień naukowy doktora nauk medycznych w dyscyplinie biologia medyczna:

mgr położn. Urszuli Mantaj

Praca doktorska nt.: „Przebieg ciąży i wyniki położnicze u kobiet z cukrzycą typu 1 leczonych za pomocą funkcjonalnej intensywnej insulinoterapii przy użyciu wstrzykiwaczy typu PEN (MDI) oraz za pomocą osobistych pomp insulinowych (CSII)”. Promotor - prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska

mgr zdr. publ. Magdalenie Pietrzyńskiej

Praca doktorska nt.: „Potrzeby rehabilitacyjne osób po 60. roku życia”. Promotor - dr hab. Alicja Krzyżaniak

Wydział Nauk o Zdrowiu

Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu nadała stopień naukowy doktora nauk medycznych w dyscyplinie medycyna. Stopień otrzymali:

lek. med. Aleksandra Łożyńska-Nelke

Rozprawa doktorska: „Genetyczna predyspozycja do ciężkiego przebiegu choroby Leśniowskiego-Crohna”. Promotor: prof. dr hab. Piotr Krokowicz

lek. med. Dariusz Mińkowski

Rozprawa doktorska: „Analiza porównawcza przyczyn zakażenia miejsca operowanego w chirurgii jelita grubego w materiale Kliniki Chirurgii Ogólnej i Kolorektalnej z uwzględnieniem zmiany profilu oddziały ogólnego na specjalistyczny oddział kolorektalny”. Promotor: dr hab. Jacek Karoń

lek. med. Sylwia Stusek-Janusz

Rozprawa doktorska: „Współczesne aspekty etiopatogenetyczne i farmakoekonomiczne zachorowań na różę”. Promotor: prof. dr hab. Zygmunt Adamski

Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu nadała stopień naukowy doktora nauk o zdrowiu:

mgr Annie Nieznańskiej

Rozprawa doktorska: „Ocena obciążenia opiekunów osób z chorobami afektywnymi”. Promotor: dr hab. Krystyna Górna.

mgr Łukaszowi Stolińskiemu

Rozprawa doktorska: „Ocena postawy ciała z wykorzystaniem fotografii cyfrowej: opracowanie metody wraz z normami dla wieku 7-10 lat”. Promotor: prof. dr hab. Tomasz Kotwicki

Profesor dr hab. kult. fiz. Bernard Kobielski

Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu w latach 1974 – 1996.



4

4. lutego 2016r minęło 20 lat od śmierci prof. Bernarda Kobielskiego. Osoby powszechnie znanej w uczelni zarówno wśród studentów, jak i nauczycieli akademickich, którzy pamiętali Go jeszcze ze swoich studenckich czasów.

Bernard Kobielski był związany z Akademią Medyczną od 1954 roku. To było jego pierwsze i jedyne miejsce pracy. W tymże roku ukończył studia na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu i został zatrudniony w charakterze instruktora wychowania fizycznego w Studium Wychowania Fizycznego Akademii Medycznej.

Trzy lata później napisał pracę magisterską pod kierunkiem doc. dr hab. mgr wf Eligiusza Preislera „Rozwój fizyczny i sprawność młodzieży męskiej Akademii Medycznej w Poznaniu”. W 1973r broni na AWF w Poznaniu rozprawę doktorską pt. „Charakterystyka morfologiczna a wyniki sportowe sprinterów polskich”. Jego promotorem był znany antropolog sportu prof. Zbigniew Drozdowski z AWF Poznań.

Dr. kult. fiz. Bernard Kobielski zostaje w roku 1974 Kierownikiem Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Medycznej. Zajmował się opracowaniem nowych programów wychowania fizycznego uwzględniających specyfikę studiów medycznych, reorganizacją sportu akademickiego. Był inicjatorem prowadzenia zajęć usprawniających dla pracowników uczelni. Osobiście prowadził zajęcia w oddzielnych grupach kobiet i mężczyzn. W 1978 roku wydał skrypt „Wychowanie Fizyczne i Sport w Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Było to pierwsze w Polsce tego typu opracowanie.

Ponad 5 lat poświęcił na kompleksowe badania rozwoju fizycznego i sprawności pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR) woj. poznańskiego. Ukoronowaniem tych badań była praca habilitacyjna, którą obronił na AWF w Krakowie w 1992 roku. Było to pionierskie tego typu badanie wykonane na grupie ponad 7 tys. osób.

Senat Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w uznaniu Jego znaczącego dorobku naukowego nadał Mu tytuł profesora AM. Dorobek naukowy profesora

to: wydane 3 książki, ponadto był autorem 99 publikacji naukowych, uczestniczył w 35 konferencjach naukowych.

B. Kobielski był inicjatorem i pomysłodawcą budowy uczelnianej hali sportowej. Rektor, prof. Roman Góral ustanowił dr Bernarda Kobielskiego „Seniorem Budowy „ hali. Tylko dzięki talentowi organizacyjnemu, niebывалemu entuzjazmowi, uporowi i optymizmowi „Seniora Budowy”, mimo braku materiałów i środków finansowych udało się w 1986 roku oddać halę do dyspozycji studentów i pracowników. Należy tu dodać, że dotychczas uczelnia nie miała swych obiektów sportowych, a zajęcia odbywały się w wypożyczanych salach szkolnych i klubowych na terenie miasta najczęściej w niedogodnych godzinach rannych, lub wieczornych.

Prof. Bernard Kobielski był również znany i doceniany w poznańskim środowisku sportowym. Wszechstronnie uzdolniony sportowo, w młodości uprawiał z powodzeniem gry sportowe, jednak jego ulubioną dyscypliną była lekka atletyka. W przeszłości był Mistrzem Polski w sztafecie 4x100 m, w torze przeszkód, uprawiał z powodzeniem dziesięciobój la. Jego najlepszy wynik to 4 m na Mistrzostwach Polski. Po zakończeniu kariery zawodniczej oddaje się pracy trenerskiej. Obdarzony talentem trenerskim i silną osobowością tworzy z „niczego” klub sportowy „Orkan”, który po kilku latach z powodzeniem startował w I. lidze. Był jednym z nielicznych w Polsce trenerów Klasy Mistrzowskiej. W latach 1967- 1968 przygotowywał sztafetę 4x100 m na Igrzyska Olimpijskie – Meksyk – 1968r. Jako trener wychował 9 olimpijczyków. Marian Dudziak na IO w Tokio (1960r) zdobył srebrny medal w sztafecie 4x100m.

W 1974 roku definitywnie zrezygnował z pracy trenerskiej w „Orkanie”, funkcji trenera - koordynatora OZLA i zajął się wyłącznie pracą w Studium WF i S. W tym czasie nasi sportowcy reprezentujący Klub Uczelniany

AZS zdobywali wiele medali na Akademickich Mistrzostwach Polski. Przez ponad 20 lat nasza uczelnia dzierżyła prymat w rozgrywkach sportowych Akademii Medycznych. W klasyfikacji generalnej wszystkich polskich uczelni publicznych i prywatnych Akademia Medyczna Poznań zajmowała wysokie miejsce plasując się na początku drugiej dziesiątki klasyfikacji generalnej.

B. Kobielski był wielokrotnie odznaczony za swą oryginalną działalność. Z wielu medali, odznaczeń, dyplomów wypada wymienić następujące:

- Odznaka Honorowa miasta Poznania
- Zasłużony Mistrz Sportu
- Złota Honorowa Odznaka PZLA
- Złota Odznaka AZS
- Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski
- Medal im. Karola Marcinkowskiego za zasługi dla uczelni
- Pośmiertnie został laureatem odznaczenia „Kalos Kagathos”. To wyróżnienie nadawała kapituła Studium WF i S tym profesorom, którzy w młodości zdobywali laury sportowe, a po pokonaniu mety osiągnęli znaczące sukcesy w nauce.

Odznaczenie ustanowione przez Studium WF i S odebrała żona wraz z dziećmi podczas uczelnianego Dnia Sportu.

Prof. Bernard Kobielski odszedł niespodziewanie, w pełni sił twórczych dnia 4. lutego 1996 roku przeżywszy niespełna 63 lata. Jego przedwczesna śmierć uniemożliwiła realizację Jego planów, a miał ich wiele na następnych kilkadziesiąt lat.

Senat Uczelni postanowił nadać hali sportowej, której był „Seniorem Budowy”, imię prof. Bernarda Kobielskiego. Uroczystość nadania Jego mienia wraz z odsłonięciem tablicy pamiątkowej odbyła się w maju 1996r podczas uczelnianego Dnia Sportu.

Swą działalnością zasłużył, by pamięć o Nim trwała. Ś.p. Bernard Kobielski spoczywa w Alei zasłużonych na miłostowskim cmentarzu.

ANDRZEJ DECKERT.

**Jego Magnificencja Rektor,
Profesor Jacek Wysocki**

z głębokim żalem informuje, że w ostatnim czasie odeszły z grona uniwersyteckiej społeczności wybitne Osoby, które swoją pracą, osiągnięciami, postawą przyczyniły się do budowania autorytetu naszego Uniwersytetu. Stanowiły i stanowią wzór dla grona współpracowników i studentów.

W naszej pamięci pozostaną:

Prof. dr hab. Stanisław Nowak

Wieloletni kierownik Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neurotraumatologii. Całe życie poświęcił neurochirurgii. Był zasłużonym lekarzem i nauczycielem akademickim.

&

Prof.dr.hab. Ryszard Waśko

Profesor zwyczajny w Katedrze i Klinice Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych. Specjalista w endokrynologii, zasłużony lekarz i nauczyciel akademicki. Wychowawca młodzieży i kadry naukowej. Członek wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

&

Dr n. farm. Lidia Bobrowska

Długoletni pracownik dydaktyczny Katedry i Zakładu Farmacji. Oddany nauczyciel i wychowawca młodzieży. Człowiek niezwykle życzliwy i skromny.

&

Dr hab. n. med. Anna Leszczyńska - Rodziewicz

Adiunkt Katedry Psychiatrii, specjalista w dziedzinie psychiatrii. Doskonały naukowiec, ceniony nauczyciel akademicki i oddany pacjentom lekarz.

&

Dr n. farm. Józef Makowski

Emerytowany, długoletni pracownik dydaktyczny Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej. Uznany i powszechnie ceniony nauczyciel akademicki. Doświadczony organizator, wychowawca wielu pokoleń farmaceutów. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

&

Elżbieta Marciniak

Wieloletni Kierownik Dziekanatu Wydziału Lekarskiego I. Osoba niezwykle zasłużona dla naszej Uczelni, tworząca jej historię i będąca zarazem jej historią.

&

Wiesława Piekutowska
wieloletni pracownik Działu Badań Naukowych

Poddyplomowe Studium Badań Klinicznych i Biomedycznych Badań Naukowych

edycja I 2016 / 2017, semestr letni

zaprasza

Wydział Lekarski II

Dziekan: prof. dr hab. Zbigniew Krasiński

Katedra i Klinika Hipertensjologii, Angiologii i Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Kierownik: prof. dr hab. Andrzej Tykarski

_ Jedyny tego typu program w Polsce zachodniej

_ Kadra dydaktyczna złożona z wykładowców akademickich oraz specjalistów z firm farmaceutycznych i CRO

_ Możliwość wyboru dwóch ścieżek specjalizacyjnych:

- Komercyjne badania kliniczne
- Biomedyczne badania naukowe

_ Praktyczna nauka m.in. w ramach Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego UM w Poznaniu

_ Współpraca z Wielkopolską Izbą Lekarską

_ Konkurencyjne czesne

_ Dyplom ukończenia studium podyplomowego wraz z Certyfikatem GCP

_ Możliwość nawiązania interesujących kontaktów biznesowych i wymiany doświadczeń



rekrutacja
do **22 kwietnia 2016 r.**

Rejestracja kandydatów i szczegółowe informacje

www.badaniakliniczne.ump.edu.pl

Dodatkowe informacje

dr hab. Jacek Karczewski – Kierownik Studium
jkarczewski@ump.edu.pl, tel. 608648523

dr Rafał Staszewski – Z-ca Kierownika Studium
rafal.staszewski@ump.edu.pl, tel. 504161682



Wydział Lekarski II